

Sygn. akt III CZ 21/12

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa W. S. przeciwko K. S.
o rozwiązanie umowy dożywocia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 maja 2012 r.,
zażalenia powódki
na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 25 stycznia 2012 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 października 2011 r. oddalił apelację powódki W. S. od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 12 lipca 2011 r. Powódka wniosła skargę kasacyjną, w której wskazała jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 100 000 zł, chociaż w pozwie określiła wartość przedmiotu sporu na kwotę 25 000 zł, a w apelacji, zaskarżającej wyrok Sądu pierwszej instancji w całości, wskazała jako wartość przedmiotu zaskarżenia kwotę 10 000 zł.

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną powódki jako niedopuszczalną ze względu na wartość przedmiotu zaskarżenia nieprzekraczającą progu określonego w art. 398² § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy podniósł, że oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia należy do powoda, a wskazana przez niego kwota nie podlega zmianom w toku instancji, chyba że zostanie sprawdzona przez sąd na podstawie art. 25 k.p.c. albo gdy dojdzie do rozszerzenia powództwa lub orzeczenia ponad żądanie (art. 368 § 2 k.p.c.). Wartość przedmiotu sporu, która nie została sprawdzona przez sąd pozostaje aktualna zarówno w postępowaniu apelacyjnym, jak i kasacyjnym. Skoro powódka w apelacji oznaczyła wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 10 000 zł, to kwota podana w skardze kasacyjnej nie może być od niej wyższa.

W zażaleniu powódka zarzuciła naruszenie art. 398², 398⁴ i 398⁶ i nast. k.p.c. przez przyjęcie, że „w sprawie ma zastosowanie przepis ograniczający możliwość złożenia skargi kasacyjnej z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia w sytuacji, gdy w skardze kasacyjnej uzasadniono należycie wskazaną wartość”. Podniosła, że Sąd Najwyższy, sprawdzając, czy wskazana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia jest prawidłowa, powinien brać pod uwagę przedmiot sporu i treść roszczenia wskazanego w pozwie. Skoro przedmiotem zaskarżenia jest ½ część nieruchomości zabudowanej trzykondygnacyjnym budynkiem, a do dyspozycji powódki jest tylko parter, to przy uwzględnieniu wartości jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynku po 1 000 zł, co daje łącznie 200 000 zł, powódka przyjęła wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego na kwotę 100 000 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu kasacyjnym – na podstawie odesłania zawartego w art. 398²¹ k.p.c. – ma odpowiednie zastosowanie art. 368 § 2 k.p.c., przewidujący, że wartość przedmiotu zaskarżenia może być wyższa od wskazanej w pozwie wartości przedmiotu sporu jedynie wtedy, gdy powód rozszerzył powództwo lub sąd orzekł ponad żądanie. „Podwyższenie” wartości przedmiotu sprawy może nastąpić – na podstawie odrębnego przepisu (art. 684 w związku z art. 567 § 3 k.p.c.) – także w sprawach tzw. działowych rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, gdy sąd ustali wartość przedmiotu sprawy na kwotę wyższą niż wskazana przez wnioskodawcę we wniosku lub w apelacji. Inaczej mówiąc, ustawodawca ustanowił zasadę stałości wartości przedmiotu sporu, której towarzyszy zakaz jej zmieniania, chyba że zachodzą wskazane wyjątki albo że doszło do sprawdzenia wartości przedmiotu sporu na podstawie art. 25 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie przy tym podkreślał, że strona nie może dowolnie manipulować wartością przedmiotu sporu (zaskarżenia), w szczególności w celu obejścia przepisów o dopuszczalności skargi kasacyjnej. W związku z tym w judykaturze ugruntował się pogląd, że wskazana przez powoda wartość przedmiotu sporu, która nie została sprawdzona przez sąd pierwszej instancji (art. 25 k.p.c.), pozostaje aktualna w postępowaniu apelacyjnym (art. 368 § 2 k.p.c.) oraz w postępowaniu kasacyjnym (art. 368 § 2 w związku z art. 398⁴ § 3 i art. 398²¹ k.p.c.) (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2008 r., I PZ 26/08, OSNP 2010, nr 5-6, poz. 67, oraz z dnia 23 września 2010 r., III CZ 35/10, „Izba Cywilna” 2011, nr 5, s. 37).

W tej sytuacji orzeczenie Sądu Okręgowego jest oczywiście trafne, co prowadzi do oddalenia zażalenia, wspartego argumentami, które nie mają żadnego uzasadnienia w stanie normatywnym oraz orzecznictwie (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).